

43394

I Mag. St. Dr.



ma
zamy
z. m. p.
z. sobi
czna
nie

1 fl.

1896. IX. 35.

Luwick, Peter

Książka bardzo potrzebna każdemu orłowiowi dla
uchronienia się od

X Morowego powietrza.

Leuven, Vetterus 1683. w 4^{te}

Broch d'optul. d'afrey kart.

Broou - cola

art. 84.

411

30.

Moodye. pol. 5102

14-



Wieluby mi potrzeba Historykow wymieniać,
dla czego Pan Bog kárał lud Morowym powie-
trzem, jednak żadnych rozwłok albo zabaw pisać się
nie poważę, bo *Qui explicat morbum, plus cruciat & of-*
fendit quam reficit. Snadne uznanie, gdy Pan Bog ma
karać morowym powietrzem, tedy bywają na nie-
bie widywane różne Constellacye, Comety, Pheno-
mena, Chasmata y różne merora, zaciemnienie Słońca y
Xieżyca, pluty y wiątry, częste kwitnienie drzew nie
w swoy czas, nie pomiarkowanie lata y zimy, Głód,
Woyna, Powódz; wszystkie te rzeczy pokazują się
przed przyściem powietrza morowego. Pisze Jan
Benedictus iż Woda, Baba rzeczona, która idzie pod
Rabstynski zamek pięć mil od Krakowa, gdy tarozle-
cie, pewny głód, potym powietrze przypada. Tu rada
jest zdrowa z różnych y doświadczonych wewszem
biegłych lekarzow, że nie niema być zdrowszego y po-
zyteczniejszego, iako odmienienie powietrza, to jest,
mieysca: przytym położyli tę sentencyą, *Ocius hinc fugite,*
longe tardeq; redito: rozumie że wiątry nie tym nie naru-
szy, gdyżem czytał (*Gen. 2.*) że *fuga mortis non est uitio-*
sa, si non fiat contra charitatem proximi, jednak to nie wá-
dźi przypomnieć co Hipp. mówi. *Cessante enim morbi*
causa cessabit effectus, iakoby rzekł, jeżeli z grzechu cho-
roby

robe cierpięz do duchownego lekarza w przed się u-
ciekay, a potym do lekarza ciała: Tu się opisuie sposo-
b aby człek został wolny od zarazy P.M. niżeli z domu
wy nieźcie wzięć Dryakwie przednity a troche Aqua
uitae popić: Kwiat muskatołowy dobry trzymać w u-
stach, drudzy to czynią że weźmą czerwony złoty y ro-
spalą go kilkakroć a gaszą w winie: to wino wypiwszy
wolni od zarazy, lecz to wiedza byś nie wychodził na-
dworaz słońce wznidzie, a gdy słońce zachodzić ma, za-
wierając machy, mieszkanie twoje okurzywszy dębo-
wym liściem.

-o- Albertus lib. 2. prostemu ludowi radzi cybule uz-
wierciawszy jedne główkę, czosnku drugą, a listkow-
nucianych przydać, uwiercić iak masło, a tego niech
zażywają niżeli mają z domu wynieść po trosze. Pisze
Aristotel, aby w te czasy ryb nie iadano z stojących
wod, iak Karpioy, Wiegorzy y Linow: Y to potrzeba,
aby się ładnie frakował, ani zamyslał, bo ieżeli fa-
ncy i imaginaciey Kokosz wylezie siedząc na iaycach
wężu, gdyby kdo weza wsadził w skłanę flaszę a ona
nań patrzyła, dalekoby człowiek z frakunku y z ap-
prehensyi przedzi umarł a przeto, zawsze trzeba być
wesołym, ufając Panu Bogu mocnie.

-o- O smacznego kórzienia prochu kto zażywa z rana
z piwem albo z winem, ośobliwie służy sercu, że za-
dne y parę smrodliwcy nie dopuści, takżę też modka
niewymowney jest mocy.

Wódka znieczrzących orzechów (piśce Gaudent.
us Metulā) bārzo użyteczna pijąc iā z ranā.

W tych chorobāch nayprzednieyszą iest rzecz
Womit, potym pot, po którym pocie w tey pościeli
więcey nie śpiay, luboć nie każdy pot zdrowie przy-
nośi, iednak w tych czasiech iest użyteczny dobrze,
też często ciepłą wodą działā y usta wymywać, aby
się iad mogł rozchodzić.

Napoy który pot przywodzi w te czasy: wziąć ko-
rzenia Chiny trzy łoty, Gwaiaku cztery łoty, Korek ra-
maryszkowych dwa łoty, korzenia dzięgielowego,
pul łota, opilkow subtelnych rogu ieleniego dwa ło-
ty, iagod iałowcowych łot, to włożyć w ślāny statek,
ktoryby mogł mēsie wziąć dwānāście funtow wody,
nālāć zdroiowey wody funtow ośm, dygerować całą
noc w popiele ciepłym. Rano wārzyć w kotle wody,
wstawiwszy ten statek z tymi ingrediencyām, aż
niech mywrā do połowice, co zā sześć godzin będzie.
Potym przecedzić dwa razy, łotow 12. cukru rożanego
przydāć, y dryakwie rowne części, ā dāć nā raz tego li-
quor u łotow 14. albo 16. przywiedzić pot, y vzdrowi.

Wódka nāmselakie Febr̃y y goraczki powietrzne.

Wziąć korzenia Karczycowia, to iest, tormentil-
ia, korzenia mołowego ięzykā, to iest Buglosa, korze-
nia Skurzuniri, to iest mēzowego Mordu, korzenia
szczawiowego, latinē Skorzonera, iednego iāk y drugie
go po dwā łoty. Dryakwie Alexandrinśkiey cztery
czasy gdy. Słońce iest podobne krwi czerwone, co zna-

Łoty, Soku limoniowego, Wodki prańczej ruty;
to jest Fumariz, wodki Koźciey brodi, to jest Bar-
bzCaprinaz, Wodki Bernardynkowej, to jest Cardi
Benedicti, Wodki Centuriey mnieyszey, to jest
Aq. Centaurei minoris, kaźdey z osobna po ośmi ło-
tach: Ziela Kosnieczkowego, to jest Scordei pultora ło-
ta, moczyć to przez cztery dni, potym distilować mo-
żnali rzecz w szklanym naczyniu y do potrzeby scho-
wać, bårzo jest użyteczna ná wszelakie y zaraźliwe, al-
bo przyrzutne febry powietrzne, dawszy icy wypić
choremu ośm łotow na raz, nakryć go aby się po nicy
iák naylepiey spocił. Y to jest doświadczona rzecz,
że kiedy kto rozpáli kamień żelazny á mokrz nań pu-
ścić od zdrowego człowieka, żeby tą parą dobrze
się podkurzył w ciepłym micyseu, rozrywá wszystkie
powietrzne zaraźy. Włoskie orzechy kto po rybach
ie, zá dryakiew mu stanie, Chronić się mają mleka,
śmietan, syrow młodych ani nazbyt tłustych rzeczy.
Owoce dojrzałe dobre są do iedzenia, Limonie y Ka-
pary dobre, iednak słodkie rzeczy wszelakie w mor-
szkodzą, Bedlek także grzybow strzec się. Czasow
gorących gorczyce, czosnku, łuku zaniechay, Sałata do-
bra, podroźnik albo salsa szczawiku. Napoy Panom
może być wino y piwo dobre, ale uboistwu woda kry-
niczna dobra przewarzona z bobkiem.

Ná początku Wiosny albo ná początku Jesieni rado
się w szczynapowietrze, y lećie to rado się nieci, w owe

czy skażitelność powietrza, skąd na ludie zarazy spada,
dała, gdy meżow, much albo iakich nieznamnych
rzeczy, t. i. robaictwa namnoży się, co się rodzi z nicze-
go innego, jedno z zarazy powietrzney, co przychodzi
z zbytney ciwilgorności ziemnych, y powietrznych; gdy
gniazda swe ptaśwa roznoszą y iaycá wyrzucają, co
napredzey to czyni Boćian, iuz się każdy może starać o
swe zdrowie, ten prak znak ma że na głod albo na po-
wietrze zawżde iale wyrzuca z gniazda. Na urodzay y
na ranie lata, wyrzuca jedno z gniazda ptaśze, według
świadcstwa, *Secera, lib. 12. de Peste*, który za sekret A-
rabskim iezykiem napisał na przeciw powietrzu mo-
rowemu te recepte; Nizeli masz wynieść domu, wziąć
Kamfony, młózyć ja na wagiel rospalony, y ten dym
wziąć przez ysta w się, także szaty roszakał Kamfony
obkurzyć, gdyż iádow żadnych, ani szatá, ani ten w się
nie zachwyci, kto tak uczyni; co iest doświadczone
w Olimpijskiej insule, Roku 1211.

Przykazuid y to te słowa, *Carveant sibi tunc sani a
xoitu, quia multum nocet in passionibus his membra princi-
palia debilitando*; także radzi tenże autor, áby żaden
na dwor nie wychodził, poki Słońce nie oczyści po-
wietrza.

Przy sposob się áw drogę wędruy bráćcie miły

W strawę, á prędko uchodź, bo nie twoie siły

Nie pomoga w powietrze, iak najdaley uchodź,

Radzę ná zaddo domu więc nie zaraz przychodź.

Cnoty Oleyku Burstynowego.

Nakosztownieyszym y nadoświadczeńszym Balsamem polskim nazwać go może, bo swoją mocą inſze wszystkie lekárstwa przewyższa, w Apoplexicy, to ieſt, w nagley śmierci y w Kaduku dla tego drudzy ſłuſznie go nazywają, dla iego niewypisanych cnot, świętym olekiem.

W Powietrze iedną krop'ą z rana y na noc nozdrzą natrzeć, a za tym żadne zaraży ſzkodzić nie mogą; iuż zarażonemu dąć go może 20. albo 40. kropli z wodką oſtłopezową. Biedzo ſłuży tym, którzy niebeſpiecznych głów boleſci boją ſię, iako ieſt, nagła śmierć, Paraliſz, Kaduk, bo ieſli go kto będzie zażywał w przynależących wodkach, na podobieństwo w którey tych, iako ieſt wodka Bukwicowa, Lipowa, Lawendowa, albo z Wiśni czarnych, iedną albo kilką kropli, z raną za czerego żołądka zażywać, nie ſię nie trzeba obawiać ſtążrcy przygody tych chorob; dobize też ſmárować kuk tym olekiem, także y nozdrzą.

Zyły ſuche albo która częſć ciała poczyną ſię kurzyć, gdy tym olekiem ſmárować będzieſz, iednak trzeba go z którą przynależytą máścią mieſzać.

Z wodką pietruſzczaną zażywany, kámién y zbyteczne cieczenie vryny pedzi. Dzieſięć kropli ábo 20. zmieſzać z wodką Bylicową albo z Małmazą, białyglowie rodząccy dąć wypić, porodzi ſnadnie.

Pomaga zimnym spadkom głównym, ktorzy tego
zżywają, y mozg wtwierdza. Kilka kropel nozdrza y
serdeczne dziurki albo pierśi namazać, tym białym-
głowym, ktore záduszenie maćiczne, zátkania y zasto-
nowienia żywoćmą, vśmierzą poruszenie maćiczne

Też mają moc Morfelki z oleykiem Bursztyno-
wym z Cukrem zmieszane, zżywając iedną albo 2.

Pomaga w osłabiałościach sił y drzeniu serca.

W Febrach trzy krople wlać w wodkę Ostropestową
przed przyściem Febry.

Ná pędzenie vryny trzy albo cztery krople z wod-
ką poziemkową, albo z winem zżywać, dziwnie v-
rynę pędzi. Ná wysuszenie Cataru służy.

Bolenie zębów z fluxów głównych pochodzące le-
czy, ieśli zmieszawszy w wodką babeczaną będzie płokał

Ná żółtą chorobę zżywać z wodką Mleczową, al-
bo z wodką Kaniprzedze z Podroźnikową albo jaśko-
czego zielą.

Ná Kolikę 20 kropli albo 30. z piwem
wypić ná raz. Ná záduszenie w pierśiach siedm albo
ośm kropel w wodce Poleiowej.

W zatrzymaniu mokrzy siedm albo ośm kropel w
wodce Melisowej.

W Pokurczeniu, niektóre pokurczenie w rekuy
w nogách bywá odpędzone mazaniem Oleyku Bur-
sztynowego. Ná womit krawawy trzy krople z wo-
dką podbiałową albo z Karczykowią.

Zawracanie y zaćmienie leczy.

go . Mozgu zdrętwienie dżiwnie oddalá.
y . Wzrok z modką Koprówą pósilá.
n . Ná kłócie boku skutecznie przykładáją.
a . Waga.

ne . Od kropli czterech aż do dzieściáć zázýwáć może,
o . y dodwudziestu, według choroby y mocy.

Cnoty Dryakwie Weneckiey doświadczone.

· Naprzod, od wszelákich trucizn z winem daná, wypić,
iák orzechow dwa láskowych, v stawiczne boleści, gło-
wne, závroty, słuchu zepłówanie, wzroku osłabialóść
álbo zátkanie żyłek, przez ktore wzrok do oczu idzie,
Kaduk, Petoćie, z miodem pitým zázýwana leczy, wy-
suszá y rozrzedzá, wszelkie humory, przez pory wywo-
dzi, pomaga stáremu y świeżemu kaszlowi, y tym iest
vżyteczná ktorych pierśi bolá: y tym iest pomocná, kto-
rzy z pierśi álbo od płuc krew wyrzucáją, niedostatkó
żółádka y nie strawności pomaga, nádętości żółádko-
we, tákżé y wnétrzności kíšek leczy, kolki y parcia ro-
zrywa, służy cholerycznym, robaki wszelkiego rodzá-
iu wyrzucá z sokiem miétkwiánym dáwać, ná defekta
wątrobné, tákżé żółtą chorobę leczy, ślózony za-
twardziałóści odwilzá, kámién łamie z odwarzeniem
pietruszczaným, mokrz pędzi, rány tákżé w niecherzy-
nie leczy, dáwájąc icy z odwarzeniem rumionku pa-
chniącego, ná wszeláké quartary, Febry, iest vżyte-
czná, kto icy słusznie zázýwa: daná ná przecinko pu-
chlinie .

chlinie z decoctē Kopetnikowym, Białymgłowō czy-
szczenie miesięczne przynosi y płod y mārly wyrzucā
dawszy icy z miodem pitym vwarzyszy w nim ru-
ty ābo dypranu w przod, pomaga pedogrycznym y
łāmaniu wstāvach co przychodzi z grubych wilgo-
tności, nie rozumieć żeby oraz miała pomoc, ieno kil-
kanaście razy co czerwony złoty zaważy zāżywāc icy
według sił chorego, zle choroby y trūdne y nieuleczo-
ne kilka razy dawszy rozrywa, w powietrze napō-
trzebniejsza iest rzecz. Bo y nāmrozdy sēme powie-
trzne przykladana pomocna. Na czco icy trzebā
zāżywāc y ponicy się wstrzymāc od picia, tākāc od iā-
dła. Trzebā vpatrzyć czis do nicy brānia y wiekū
Melancholiā rozrywa, y tym pomaga ktorzy āppe-
tytu nie māj do iadła, gniemnym fluzy. Dzieciom
małym obyczaynie iā dāwāc potrzebā. Konfekte
ktorego zāżywāc nizeli masz z domu wynieść, y ten
micy gotowy w skatule, kogo nań stanie dawszy go w
ten sposōb zgotowāc. R. Cort. CCC. ℞ mali unci ana-
drach 2. Cons. Rosar. Rad. Bagl. an. drach. VI. sem. citre
Vnc. sem. semen anisi, Feniculi an. drach. 2. Rad. Angelica
serpul. VIII. Sacchari rosati q s. fol. aux. No. IV.

Pigułki te micy kādzy w domu, ktore nāzywājā
Ruffi; dla tego sāj tāk nāzwane że się był Ruffus obroq-
nił śmierci ze wšytkim domem swoim czāsu powie-
trzā, nād ktore nie lepszego nie pisze przeciw powie-
trzu, ktore tāk roskazuje brāć: wziāc ich nārāz co pu-
torā

a czechia zaważą, ná każde żaranie, álbo też przed
adłem, nie dopuszczają się płowac ćiału, dostanie ich
zawsze w aptece.

*Gębki których wędch ustawnie
potrzeb dla zarazy.*

Wziąć piołynu puł garści,
gwoździkow dzieśięć, korzenia dziegielowego, co
lżeść czechow zaważy, octu winnego, rożany wodki,
po cztery łyszki, dryakwie, y mitrydatu, co po trzy
czechy zaważy, á to schoway zgotowawszy w ten czas
wżywać gdy się powietrze rozpóściera.

*Prošek osoblimy w te złe czasy, który zachowyma od zarazy
powietrzney człowieka.*

Wziąć dyktamu, ruty, kar-
czykowego korzenia, połaćinie zowią to źięcie *Tor-*
mentella bukwica, káždego, z osobna odważyć co
dwánaście czechow zaważy, czerwoney glinki Or-
miáńskiey co dwádzieścia cztery czechow zaważy,
źięcie pieczętowaney co dziewięć czechow zaważy,
to subtelno wtluc y prześiść, tego dáć co trzy czechy
zaważą y spoćić się, iák naylepiey potym, *Pareus* fol.
627. cap. 22.

Przykładanie ná serce czasu powietrza.
cap. 23. wziąć rożaney wodki, Melislowey po pulkwá-
terki, octu rożanego kieliszek, czerwonych Sandalow
do tego przydáć, goździkow, szafránu, Kamfory, po-
trofze, ormiáńskiey glinki y źięcie pieczętowaney,
cywáru, co po trzy czechy zaważy, w tym maczać
chustkę, kto nie ma szárlatu, ná serce przykładac.

Pareus lib. de peste położył dekret cap. 25. ze *Schola*
Parisienses to postanowily *de Antimonio*, áby go nie zá-
żywać

żywać. gdyż lepsze Kopetnikowe korzenie y bezpie-
czniejszy dość go ná raz biorąc co 15. ziarn pieprzu za-
waży, rozrywa y wyrzucá przez vsta zákały powie-
trzne. Gulbert Monspelienski Lekarz, zaleca Bylicę,
że żadna rzecz nie ma mocy większey nád nie w moro-
we powietrze. *Rend. lib. 7 de piscibus cap. 3.*

Cataplasma ná zbieranie bolączek, gdy iuż są wiel-
kie, ále się każdy ma chronić od owych małych á czar-
nych ná kształt wąglika, gdyż nie ratowane bywają.
naprédzey się od takiego człowieka zarażić możesz,
wziąć korzenia ślazowego, liliowego po puł funta, ná-
śienia lnianego, gorczycznego, *fenum graecum*, á każde-
go z osobna odważyć, co 12 czechow zaważy, dryakwie
co trzy czechy zaważy, fig tłustych dzieśięć, świnie-
go smalcu co potrzebá, z tego vczynić chłodne á przy-
kładać. *Flaster ná bolączki morowe doświadczony.*

Vpiec cybulkę kilka główek y vwiercić ją iá-
ko naylepicy, przyday miodu y mydła, to smażyć do-
brze, potym ná końcu mąki pszenicznej troche, á gdy
odeymiesz od ognia, doday szafránu, wiecec się zda,
tak będzieś miał flaster doświadczony, który wycią-
gnie wszelákie wrzody powietrzne. Ocet warzyć z
piołynę y z różą y z kwiatem Muszkatolowym, á dom
w którym mieszkasz pokrapiać często, samforą ku-
rzyć, też Koryander, gwoździiki, Bobek warzyć á
kropić, kedy śypiasz, micy żioiá páchrzące, śląc też
żioiá dobrze w gmáchu ná ziemi kedy śypiasz wyka-
rzyć

rzyć piołynem, rutą, iąłowcem, otworzywszy okną.
potym kadzidłę, mirrą, albo trociskami zamkną-
wszy okną, z ludźmi nie konwersuy w gromadach
smrodliwych, ani w gospodach spleśniałych.

Ná wywiedźnienie bolączki morowey, wzięć galba-
nu, czarney żywice, rowne części, Emplastrum dia-
quilon simplex y salis ármóniáci, z tego plastr zrobić
przykładając wyciągnie y zgoi, iedno iák naydłużey
niechay ciecze bo to zdrowo iest. Dwadzieścia żioł
które służyá odpowietrzá morowego. A te są Bic-

drzenieć, Dzięgiel, Dyptan pośpolity, Miśrzewnik
Lubczyk, Ruta, Kozłek, Pepawa, albo Kurze źiele,
Piołyn, Aronowa broda, *latinè Aris*, Goryczka, Ko-
kornak, Przetarznica, Podbial szeroki, Szczaw, Dry-
akiew polna, Lepieźnik, Bobek, Szafran, Bukwica,
z tych żioł ktorékolwiek mieć mozesz iákimkolwiek
spółobem zążyway, lubo iemarzác pić, lubo też ná
proch vtrąty zążywác, bårzo są pomocne w takiey
niebezpieśliwcy przygodzie, ná co się wśzyłcy lekarze
zgadzają, oprócz tego który iest *virtuti invidus*.

Czośnkowe źiele ktore po łacinie zowią *Scor-
deum*, bårdo doświadczone iest w powietrze, gdy go
kto z miodem zmieszawszy albo z winem zążywá, z
pośpolitego doswiadczenia to iest, y czośnek dobry
też w takim przy padku zążywany, *Parceus lib. 21. fol.
611. cap. VI.* Máją też Turcy ieden sekret wielki,
ktory nązywają Boże bióro, ktorego zązywają co czer-

wony złoty zaważy, y Cesarz Turęcki przysłał go Pá-
nom Polskim w podarunku, ale że nam o nie trudno
w tych lat, bo to błoto znaczy *terram sigillatam*, o prawdzi-
we trudno, tedy nas Awezoar napomina, abyśmy tych
złych czasów nie wychodzili na dwor, ażby wprzód trzy
ziarna bobku człowiek zjadł. Bursztyn biały na taką
niemoc zązywany co czerwony złoty zaważy wszelakie
iady od serca odgania, y kwi się nie dopuści pśować
y dla tego Niemcy olegk białego bursztynu nazywá-
ią balsamem powietrznym.

Inflancykowie tego są rozumienia, że cybulá su-
rowa zachowuje tego dnia od zaraży powietrzhney, ná-
czczo iedzoná, z solą iá zmieszawszy, zá náprzednicyszą
dryakiem one być poczytáią, lubo c temu ktory słabego
wrzoku, szkodzi, iednak iey *tempore necessitatis* nie wa-
dzi nam zązywác.

Cytryn wáchanie nie dopuszcza wpadác powietrzu
w ciáło, o czym świadczy Avicenna, y Arthemacus A-
gypczyk, przydałbym historią o tyth cytrynach, lecz
dla długości oney zaniecham, gdyż wiemy że doświa-
dzeniem samym iest dobrá zązywác iey kto iá ma.

Cytwar także w všciech trzymány od zaraży wszel-
kiey zachowuje: pisze Gerardus lib. 2. fol. 23. zacny Le-
karz z Bergenu, przysiężcá Rzeczy pol politey Anterm-
skiej, iż Xiądz Gabriel Orwaldus, nie miánuie Zako-
nu iakiego był, zązywał tego cytwaru gdy do chorych
miał bieżć przez cáłe 12 lat, nie mu nie wadziło.

Dy-

... Dyptranu białego korzenie na śmiertelną truciznę
dobrze są, wzięwszy na raz co cztery części zawaza.

Dziewięć albo Karłowe ziele, które powiada
iż Anioł Karłowi Wielkiemu Cesarzowi, gdy mu w
obożie zbytnie marło przyniosł. Dla tego y my o nim
wiedamy, o czym Galenus świadczy, także Dioscorides.

Geśi polu nie dopuszcza się rozpościerać powietrzu
w ludzkim ciełe kto go żążywa iakimkolwiek spo-
sobem; Galenus. Golebięta także kto iada często,
choćby naywiększe morowe powietrze pánowało,
nie mu zaszkodzić nie może, czego doświadczono nie
raz w państwie Egypckim.

Gorzałki w te czasy warować się, albowiem krew
zapala, iadowi do serca drogę otwiera, y ciało zwa-
szczą nieczyste ku zatkanu wątrobnym żył y stodo-
ny sposobne czyni, czego zakazują wszyscy lek. ze
morowe powietrze żążywać.

Jałowcowy olejek bardzo dobry w tych przypadkach
kto go żążywa na każde zranie po 5. kropli.

Kozłku nie trzeba nychwalać, gdyż nas samodo-
świadczenie wzy. Mewę także kto pięć razy w
tydzień, zachowa zdrowie troje. Gatke w ulzka-
te łową namoczywszy w wodzie, przez noc, nakłówszy
ją dobrze w przod, y żążyć ją na każde zranie po
tróje. Gdyby zaś kto powietrze żążywał, może i a-
skolczego ziele korzonkow, i des; Celtoria, na ptoch v
ci, y pulłota, czwartą część lota dryakwie, to z winem

zmieść awszy wypić, a potym się spościć iak nalepiey.
Albamazar. Na zatrzymanie biegunek, także y kr-
wieptynacey z nosa albo z ust. Weźmi pul *prodis-*
senteria Croly dragmę z babczaną wodką, v bodzy tor-
mentile niech żązywają. Dryakiew Mitrydat ten jest
dobry bårzo, przed powietrzem go żązywawszy, że
ciało gdy nastąpi trwoga, nie będzie tak skłonne do za-
razy. Oleiek Scorpionowy ten się też wszelákim
iådóm sprzećiwia pulsy nim nasmarowawszy v rąk, y
pieśni, albo choć wszystko ciało, nie wadzi, y owszem
pomaga. Na zatrzymanie Womitu lubo w te czasy
dobre ią iedną *omne nimium nocet.* Weźmi gałki mu-
szkatolowey dragmę iedną, Goździkow dwie drag-
mie. Kwiatu muszkatolowego pul dragmy, Mig-
rki trzy dragmy. Kadzidla kramnego dragmę.
Woreczek wżywşy, to wsypić wen, przywarzymyży w
małmazycy albo w occie przyłoż na żołądek. Gdyby
zarwał iuż M.P. tedy mu dąć Kopythniku, co Czech za-
wazy, to jest samego korzenia, aby mógł mieć womit,
y wyrzucić to záchwycenie powietrza, bo w te czasy
nie lepszego nie masz nád womit.

13 Lekarstwo záchowávajúce od M.P. wziąć orzechow
Włoskich dwa, figi dwie, ruty listkow dwadzieścia, soz
li troche zwierciaszy to wypić, tego dnia będzieś
wolen od zarázy; *Gaudensius merula* Mediolancyk.

14 Drugie ná toż. Wziąć listkow rucianych dzie-
sięć, czosnku szczypie iedną, iądko od orzecha Wło-
skiego

Skiego y soli szczyptę, zmieszay to wspan, a zażyway, od
wielu lekarzow bárzo zalecony masz sekret *Par. fol.*
614. lib. de peste.

Kiedy kto zachwyć powietrza.

Wziąć bobkowego proszku tyżkę iednę, wody y
octu rowne części, to wspan wzmieszać, wypić, a spo-
cić się iak nalepicy. Zwłaszcza kiedy gorączka jest,
a jeśli gorączki nie masz, iedno febra, tedy wody nie
przydawać. Ná toż.

Wziemi cebulę iedną, miodu prafnego, octu, soku ru-
cianego, Krwawnikowego po części iedney, zmieszay
spanem tego, dąć choremu kubeczek wypić ciepło, a
niech się poći dobrze, iedno trzeba przed 6. godzin to
dąć iako się zarażi, bo potym prozno *Riverius in lib. de*
obseru. com. fol. 61 obseru. XIX. że kiedy w Gallij powietrze
było Roku 1629, iedn człowiek kiedy się zapowietrzył,
począł niby szaleć, dla wielkiej boli ści głowy, uczynił
sam sobie womit kilkakroć, potym wziął *Cantarides*
ślukł iey, zmieszał z kwaśnym ciastem, a położył za-
wszymá te flasterki *Exolis emunctoris* położywszy się
ná łozu za 24 godzin zebrały się pęcherze wielkie z
których wilgotności haniebna rzecz smródlinych pa-
dło, potym zdrow został, y inszym chorym chociaż
posługował, nie mu nie zawadziło, toż zenie smocicy, y
dzieciociu we 12 leciech uczynił, zdrowi zostali.

Ná ochronienie się powietrza.

Konfekt *ex lib. manuscr. to Cla. obs. w. li. K. Conferu.*
rosar.

rosar. conf. viol. Buglossæ nenum phar. ana. unc. sem. Conf. Alkerm. unc. II. rad. angel. drach. II. zeduar. scrupul. II. Ell. de ouo drach. unam & sem. Teriaca Veneta scrup. IV. sir. de limon. q. s. fiat opiatum. którego to kazywał zazy-
wać dwa razy ná dzień, odsyłam cię do Doktorá jeżeli
go będziesz miał, á jeżeli by nie było, tedy kazác sobie
tak nápiśác, iáko tu stoi nie przyczyniájąc áni v mney-
szájąc, y dáć do apteki zgotowác, á zazywác iáko Ka-
sztan wielki raz ná dzień.

Lekárstwo doświadczone, które iest náprzeciw powietrzu.

Wziąć cybulę białą wielką y wydrożyc ją w po-
tyzodku, á w to miejsce włożyć dryakwie, tym wydro-
żeniem nakryć obwiązaćszy nićią w zázemie w-
stawić, aż się vpiecze, yycisnąć z tego sok, á dáć choremu
wypić, te cybulę samę przyłożyć ná wrzód, bárdzo do-
brá rzecz. *(Roscelus.)*

W powietrze zazywác dobrze tego często.

Wziąć octu tego soku czolnkowego z główek,
dryakwie według potrzeby, zmieszać wpuł. wszakże
nie przesadzisz, boć dryakwie iák ślána nie kładą, to wy-
pić, á spocić się tak nalepiey.

Doświadczenie.

Skoro obaczysz záchwycenie powietrza y miej-
sce ku bółacze, prędko dáć takiemu dryakwie iáknay-
starzcy, y bółaczkę polmaruy, a rozetwác gołębia y
zaráz cię pło ná dryakiem położyć, niech tak będzie aż
ona część pocznie, zielenić, á dryakiew czernić z go-
łębia

lebia poćcieżć zielona wodá, która nic inšzego nie ieſt,
tylko iad ſzczyry, ſkoro iuż wyciągnieſz iad, przykła-
dác ſtaſtry które ſą do zbierania, opiſane w tey Xiążce.
Radzą mądrzy, co potrzebá wiedzieć káżdemu, á-
by ſię iák naybárzciey powſciągał od gniewu, ſpraw
trudnych, kłopotow, tráſunkow, y zbytniego myśle-
nia, bo tákowym narychley morowe powietrze, niź
którym innym ſzkodzi, co częſtokroć ſámi ná oko wi-
damy, iź żadne poruſzenie vmyſłu ciáła ták predko
nie odmienia, iáko zamyſlenie. Abowiem (iź moc ie-
go przykładem objaſnię) żadna rzecz nie ieſt, która-
by ſię w mateczynym ieſzcze żywoćie ná dziećięciu wy-
razić nie miała, o ktoreyby ſię brzemienna zamyſliła,
iź gdyby zamyſliła grono winá, toż znamię dziećie ná
ſobie odnieſie, y do ſmierci mieć będzie. Y wieló ſię to
częſtokroć przydác, iź kiedy co o gorzkiey rzeczy my-
ſła, ted y ná tych miaſt gorzkość nie iáką w vſciech czu-
iá: co bez wątpienia z nikąd inąd tylko z zamyſlenia
przydawie ſię zwykło, bowień tákowey ieſt wielkiey mo-
cy zamyſlenie, iź gdyby kokofz ſiedzac ná iaycách w
wózá w ſzklenicy, álbo innym ſtatku ſzklannym zam-
knionego v ſtawnie pátrzyć miała, tedy wóże z onych
iaiec ſię wylegáią. Tákie y Pawicá, gdy iá czáſu
ſiedzenia ná iaycách w biatą chuſtę obwinie, tedy bia-
łe pawięta ſamá ſzará będąc wylega. Coś podobnego
czytamy o iednym Żydzie, że we Francye, ktoremu
ſię przydało było, iź iádąc z roli ná Oſie do domu vlnął,

po wąskiej desce przez zerwany most tak spiżę przeci-
chał, naza jutrz przygodę one, dnia wczorajszego, z kto-
rey już był wybrnął, rozważając sobie, zamyslił się y
vmarł. Dla czego tak kłopotow iako y zamyslenia
rozmáitego, Galenus chronić he y wystrzegać radzi.

Jako w innych wśytkich rzeczach, nie mniey też y w spa-
niu miarę chować potrzeba. Spać w nocy iż ieśt rzecz przy-
rodzona y potrzebna, przeto też y pożyteczná. Ale spąć
we dnie wyiąwszy, iżby dla iakiey przyczyny nocy
przeszley spąć dobrze nie mogli, bárdzo niezdrowo.
Mieysce do spánia niechay nie smrodliwe będzie,
ále owszem czyste woniciące y ze wśytkich stron
vtekane y opatrzone dobrze, żebyśie w nim powietrze
morowe zakraćć nie mogło, do tego áby ná każdy
dzień, przynamniey zedwákroć razy czym pachnią-
zym kadzono, żeby się powietrze tam będące czyściło
y nápráwiało. Także pościel biáło powłoczyć często,
prześcieradła y powłoki miedzy wonnemi rzeczami
mieć, nie závádzi. Dobrze też tego času podusze-
czkę z kitayki álbo z Tastry vczyniwşy, rozą, fiołká-
mi, Szpiką, Lawendą nasuwşy, kłaść do łóży. Náosta-
tek ktoryby lepiey ciáło swe strony powietrzá moro-
wego opáttryć y obwátrować chciał, ten niechay sam á
nie z towáryszem lega. Arcybiskup Koliński do-
świadczył lekárstwá takiego, rośkazał wziąć złota y
srebrá równe części z tego robić dáł kubek, czasu po-
wietrzá kazał naląć weni winá naprzednieyszego wło-
żywszy

żywszy w to wino dwanaście czerwonych złotych, ro-
skazał warzyć na węglistym ogniu, aby trzecia część
wywrzała tego winą, gdy dał prawie na puł vmierając-
cemu tyszkę wypić, w tey minuće do sił swoich przy-
szedł. Dla wachania czasu powietrza iabłko tak zgot-
wać ktore zachowywa od wszelkiey zaraży wstawnie
go wachając. Wziąć kwiātu muszkatołowego, roży, czer-
woney, skorek cytrynowych po dwie dragmie, dragma
waży czerwony złoty, Cynamonu, száfranu káždego
z osobna co dwa czechy zaważy, goździkow, lawen-
dy, co po pułtora czechy zaważy, Kamfory y Koryan-
dru po trosze przydąć, Ambry co czech zaważy, ro-
spuścić w rożaney wodce, *tragantu* co potrzebá, y zmie-
sząć to wszystko w spul, y uczynić ná kształt iábłká wo-
nianie. Kopytnik ma swoje zálecenie od wielu, gdy
iż kto zarwie powietrza, záraz mu go dąć co czech za-
waży, wypić, to iest, proszku z korzenia iego, prędko
wywiedzie womity, przez co wolny ostáie człowiek.

Maść ná serce: wziąć oleyku rożanego łotow 6. oleyku
spikanardowego łotow 4. proszku cynamonowego,
goździkowego po pułtrzecia łota, dryakwie co pułto-
ra czechy zaważy, piżmá gran. 6. wosku troche przydąć
y z tego zrobić maść, ktora zachowuie od zaraży serce z
rána nią namázywając, pozwaláią wpuścić w cho kro-
ple oleyku gwoździkowego. *Ocet* wżytkim iádom
sprzeciwia się lub zimnym, lub gorącym: czemu? bo
zimnicy y suchy natury iest, dla tego radzą nim z rá-
ná ręce piełski pocierać.

Profzek pachniący, który w poszczęcce nościć dziurko-
waney, albo w bawełnie: wziąć bawełny, tatarskiego zie-
ła, goździków, korzenia fiołkowego potrosze, piżmą
ziarn kilka przydać, to tylko dla v bogich ludzi. Wszy-
tkie rzeczy smrodliwe nazbyt sercu szkodzą, przeto
mieć woreczek ná sercu z tymi ziołami vstawnie, tak
zgotowany, wziąć fiołkowego korzenia łotow 4, roży
czerwoney, Sandałow białych, styaksu pachniącego,
wszystkiego po dwa łoty, tatarskiego zieleń dwa łoty,
máreianki łot ieden, goździków co dziewięć cze-
chow záważy, coryandru co sześć czechow záważy, la-
wendy, troche, piżmą dzieśięć ziarn, gałki muszkatolo-
wey, co dwa czerwone złote záważy, z tego dla panow,
zgotować woreczek, ná sercu dáć im nościć: to trzeba
wiedzieć, że kiedy powietrze gráfuię, zimnych czasow
redycieplych albo zágrzewaiących lekarstw záżywać:
kiedy zaś w gorące, tedy się strzec od wszelkich zapala-
jących rzeczy; przy tym łazić się strzec tak publicz-
nych, iáko y domowych. Aperture vczynic iedne w-
prawey rece o dłoń wzwyż od łokcia, drugą w lewey no-
dze niżej od kolaná, také ná cztery palce, áleć nie trze-
bá vzyć, dostanie takich, ktorzy tego potrzebuia: to
zá doświadczoną rzecz położył, *Petrus Mansiensis*, przy-
tym pisze, áby wszelakich wrzodow predko nie zago-
iować, bo przez to čieczenie wiele chorob v bywa. Ostro-
we náštenie bárzo iest zalecone, o czym pisze *Hānibal*
Bondero Apuleyczek. Kto się chce zachować od zárazy,
tego dnia niżej wynidzie z domu niech nie iádrko w lo

skiego orzecha w occie moczonego przez noc, á niech
nie wychodzi z domu, áż słońce wznidzie.

Białymgłowom nie nie piśzą lepszego, iáko poży-
wanie różnym sposobem nogierku. *Antonius Ludo-*
vicius, chwali iádać czáśu powietrza minogi, bo rozry-
wáią choroby. *Antoninus Gwaynerus*, piśze lib. 1. że

flyszal to od iednego Cyruliká zá rzecz być doświad-
czoną, który przez długi czás w Turczach mieszkał,
że Krolowie, y Xiążęta, Saracenskie proch z kurzego
ziela, *id est Tormentille*, álbo z Dryakwie polney, álbo z

biedrzeńcu, álbo dyptánu záżywáią. Ktorzy od zá-
razy powietrza záwsze wolni. *Mathias Miechovita*,
flawi gebkę ielenia, że ma záchowywáć od powietrza

morowego záżywana. Piśze *Galenus in methodo me-*
dendi lib. 5. fol. 196. Num. 30. że snadnie záwsze y
scześliwie leczyl w powietrze, gdy piśze, áby ciało
iák naylepiey przepurgowáć, wysuszyć, womit przy-
wieść, potym krwié vpuścić, vkáżą się krofty potym
drobne ná ciało, ále nieškodliwe, ná to *Tyriaca An-*
dromachi dobrá iest przez vstá záżywana.

Piśze *Valerianus Cornetano Chirurgus Romæ in lib. de*
peste, że nie nie záżywał, przez dwie lecie od powie-
trzá, oprocz tego proszku który ták opifány. Wziąć,
biedrzeńcu, goryczki, *latine Gentianna*, pepawy, *id est*
tormentille, we zowniku po dwa łoty, Ruty, Piolynu,
ziarn Włoskich orzechow, jagod ialowcowych, drya-
kwie, octu. rożanego po dwa łoty, zgotuy, ná raz dosyć

wziąć

wziąć puł dragmy, ieżeli żimie przymieszac *castoreum*
trochę nie wadzi, ale lećie nie godzi się gdy gorące dni.

Pisze *Dux Saxonie in lib. communi*, że od chłopa za
sektret miał to mieć lekarstwo, którego wiele razy do-
znał w powietrze tak opisane; Wziąć kostkowego ko-
rzenia łot, pokrzywianego parzącego dwa łoty, ja-
skołczego ziela korzenia dwa łoty, paprotki *id est*,
polipodium, ślazowego, biedrzeńcu domowego y le-
śnego po cztery łoty, skorek milczego łyka, jedyncey ia-
godki, *id est Bac. herb paris* ziarn, 26, to wszystko stłuc
dobrze y naląć octu dobrego ná to co by opalec był w
zwyisz w polewánym garncu, postaw przy wolnym
ogniu procz iagodek, iedyney iągodki nie włożyć, po
tym ocer, odcedzić y precz wylać, á to korzenie uluszyć
y zetrzeć na subtelny proch, dopiero dodać iedyńą ia-
godkę, á tak schować od potrzeby, którego proszku
zażywać według lat, słabym mnicy, á stałym albo mo-
cnym wieccy, o tym proszku cnot pisze *Joannes Moi-*
banus, & *Joannes Grotonus, in secretis manu script.*

Kto się chce leczyć czasu powietrza, trzeba to wie-
dzieć, áby pierwszego lekarstwá duszy zażył; *Cum pe-*
stis sit ira & peculiare Dei flagellum, sequentia post recon-
ciliationem cum Deo & proximo rite, emendationem ex
usu esse poterunt: potym dopiero áby rady szukał v
tych którzy się tym bawią, ieżelibyś ich *in defectu* nie
miał, tedy według tey małej prace moiey, sprawuy się
ábyś siedm członków nayprzednieyszich od zaraży
zacho-

zachował, iako iest, serce, mozg, wątroba, pluca, sło-
dzona, nerki y żołąc.

Dryakwie *de Mumia Crolii*, kto zażywa przed za-
chwyceniem powietrza, nie dopuści wpaść iadowi w
ciało, kto iey z rana zażyie, tego dnia może się nie bąć
zarażenia żadnego.

Powietrze cudownie rospedzia y niedopuszcza-
ia w ciele *o te medicamenta*, ktorych w aptekach dostanie.
Conse. liberans, Cordialis, Tyriaca magna Andromachi,
Mitridatum, Pimpinea Condrod, Pilula pestilentiales, ole-
um Scorpionum, oleum vitrioli, oleum succini, & oleum
Juniperi &c.

Vivit post Funera virtus.

Do Zoila.

Jakoś w zazdrości umarł ty Zoilow bracie.

Ja cię nie chcę wspominać dość, iż już ną cię.

Wszyscy prawie wolała, żeś był obmowisko,

Ludzkich spraw, lub potrzebnych, leżże naśmiewisko,

Kędy cię Bog obrocił tam miew swe mieszkanie.

Niech nie będzie przez ciebie sław ludzkich śarpanie.

Mogłeś był poprawować, ale bez zazdrości.

Leżże już dź do sadu gryzac swoje kości.





Prothe's return from his travels
1759

in 4
yrs. 1759





